

SZTUKA I PLASTYKA W NOWOCZESNYM NAUCZANIU



prof. dr hab.

Urszula Szuścik

Jej zainteresowania badawcze dotyczą pedagogiki sztuki, psychologii twórczości, arteterapii, grafiki, edukacji dziecka. Jest autorką trzech monografii i licznych artykułów naukowych.

Jest członkinią:

Sekcji Pedagogiki Sztuki i Sekcji Edukacji Elementarnej Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN, Komisji Nauk Psychologicznych PAN Oddział w Katowicach i INSEA

Międzynarodowego Stowarzyszenia Wychowania przez Sztukę. Laureatka m.in. Srebrnego Krzyża Zasługi i Medalu Komisji Edukacji Narodowej.

Współpracuje ze szkołami, z przedszkolami, w których prowadzi warsztaty plastyczne z dziećmi.

urszula.szuscik@us.edu.pl

W jakim stopniu sztuka jest potrzebna dziecku w kształtowaniu jego osoby i formowaniu go na przyszłość?

Urszula Szuścik

Instytut Pedagogiki
Wydział Sztuki i Nauk o Edukacji
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Terminy, takie jak podmiotowość, twórczość, wyobraźnia, ekspresja, od razu kojarzą się z wartością sztuki w edukacji. Współczesna edukacja jest na styku myślenia o nauczaniu w kontekście tradycyjnym – transmisyjnym – i nowoczesnym, w którym mówimy o innowacyjności, otwartości, umiejętności konstruowania wiedzy, doświadczaniu i rozwiązywaniu problemów oraz odczytywaniu i przeżywaniu znaków, symboli współczesnej kultury. Jak w tym sytuuje się sztuka, jaki przyjmuje wymiar i czy jest potrzebna dzieciom, młodemu pokoleniu, które wzrasta i się rozwija?

Współczesna zglobalizowana i technicyzowana wizja świata ograbia dzieci z nieświadomych możliwości i potencjału. Zabiera im czas na rozwój, a wręcz ogłupia. Gdzie jest miejsce na przestrzeń do refleksji, zadawania pytań, szukania na nie odpowiedzi, doświadczania i rozwoju doświadczenia? Czy w takich warunkach może się rozwijać wyobraźnia, która kształtuje wizje, obrazy dające równowagę i ład wewnętrzny myśli i zachęca do rozwoju, a nie taka burząca wewnętrzną równowagę jednostki, niszcząca jej empatyczność wobec drugiej osoby i świata? Sztuka, jej oddziaływanie i swoboda wyrazu sprzyjają rozwojowi wyobraźni, która przyzwala na rozwój jednostki. Takie wyko-

rzystanie sztuki jest zadaniem trudnym i będącym wyzwaniem dla współczesnej edukacji dzieci i młodego pokolenia.

W swoich poszukiwaniach badawczych i praktyce pedagogicznej pragnę ukazać głębszy wymiar w działaniach ze sztuką, tzn. kształtujących obszary osobowe jednostki. Sztuka powinna wykorzystywać wiedzę na temat rozwoju człowieka. Jaka jest w niej siła i dlaczego w edukacji odnosimy się najczęściej do kopiowania, często uciekania w schemat myślenia o sztuce, przy braku jej poznania i rozwoju możliwości dziecka?

Zainteresowanie twórczością dziecka ma ponadstuletnią tradycję. Obserwując małego człowieka w różnych okresach jego życia, zastanawiamy się, jaki fenomen kształtuje jego dynamikę rozwoju, na ile twórczość rozumiana w sposób egalitarny pozwala określić jego życie i działania twórcze. Odpowiedzi na te pytania szukałam w edukacji plastycznej, czy szerzej – edukacji wizualnej, która jest przedmiotem moich badań i działań edukacyjnych.

Obszary badań w edukacji plastycznej

W badaniach nad twórczością plastyczną można wyodrębnić różne podejścia, które wynikają z danej dziedziny nauki: psychologii, socjologii, pedagogiki, teorii i historii sztuki, teorii komunikacji, nowych technologii i innych, również oddziałujących na siebie wzajemnie. Nasuwa się pytanie: czy wśród tej różnorodności analiz fenomenu twórczości plastycznej, w tym twórczości dziecka i w toku edukacji programowej, tworzymy ich uczestnikom warunki do ujawniania potencjału twórczego w ramach zajęć?



EVGENIA SHUGALIA/SHUTTERSTOCK.COM

Istnieją trzy nurty kształcenia plastycznego, które wytyczają metody mniej lub bardziej twórczego rozwoju dziecka. W szkolnictwie aż do lat 60. XX wieku nauczano rysunku według tradycyjnych metod kształcenia w tym przedmiocie, opartych na wzorach i ich naśladowaniu – pedagogika mimetyczna. Jest to koncepcja kształcenia plastycznego bazująca na naśladownictwie wzorów natury i sztuki (klasycznych kanonów piękna), realistycznych reguł obrazowania. Wiedzę gromadzoną i modyfikowaną wiekami przez artystów i pedagogów przekazuje wychowankowi nauczyciel-mistrz.

Zmiana poglądów na temat twórczości dziecka i zainteresowanie nią od strony psychologicznej, a także powstanie nowych kierunków w sztuce (impresjonizm, ekspresjonizm, abstrakcjonizm), przyczyniła się do narodzin pedagogiki ekspresji, która opiera się na założeniach o spontaniczności psychofizjologicznej i aktywności twórczej człowieka. Jej podstawą jest wykorzystanie spontanicznych możliwości artystycznych ucznia. Najważniejsze jest tu emocjonalno-poznawcze doświadczenie, które odzwierciedla jego

praca. Nauczyciel jest inspiratorem i towarzyszem doświadczeń dziecka, bez prawa do autorytatywnych poleceń. W opozycji do pedagogiki ekspresji powstaje pedagogika formy, zwana pedagogiką wizualistyczną. Kierunki w sztuce, takie jak: konstruktywizm, kubizm, neoplastycyzm, abstrakcja geometryczna i wizualistyczna, dały jej podstawy. Pedagogika formy zwraca się bardziej ku potencjałowi intelektualnemu ucznia (spostrzeganiu i myśleniu logicznemu) niż ku jego połączonemu doświadczeniu (włączającemu swobodną aktywność wyobraźniowo-ekspresyjną).

W latach 70. XX wieku opracowano nowy program nauczania oparty na współczesnych założeniach pedagogiki artystycznej. Nazwę „wychowanie plastyczne”, wprowadzoną w latach 60., zastąpiono nazwą „plastyka”. Nowością w nim było wprowadzenie elementów wiedzy o sztuce już od klasy pierwszej szkoły podstawowej. Bazował on na zasadach pedagogiki ekspresji z elementami pedagogiki mimetycznej. Jednak nadal nurt ekspresyjno-mimetyczny dominuje w dydaktyce plastyki w przedszkolu i w następnych etapach edukacji, w których uwzględniono plastykę.



URSZULA SZUSĆIK

Praca Michała lat 7.
Baloniki czerwone
i zielone na balu u bombek
żółtych i niebieskich

Analizując podejścia badawcze nad twórczością plastyczną dziecka, wyróżniłam następujące nurty jej badań: 1. reakcja na bodźce i interioryzacja doświadczeń oraz kształtująca się w ich wyniku wiedza dziecka o wartościach wizualnych, 2. przejaw rozwoju wyższych funkcji psychicznych w odniesieniu do działań artystycznych, 3. specyficzna forma zachowań manualnych, 4. jedna z wielu form ekspresji przeżyć dziecka, 5. niewerbalny wskaźnik twórczego rozwoju dziecka, 6. tworzenie znaku plastycznego, 7. komputer a rysunek dziecka.

Edukacja plastyczna dziecka

Co może być przedmiotem rozwoju dziecka w edukacji plastycznej: czy tylko odtwarzanie świata, czy dziecko myśli w toku tworzenia?

Każdy system edukacji i określony przez nią model kształcenia wytyczają wzory zachowań, w tym zachowań twórczych. Sztuka jest bardzo ważną wartością w toku kształcenia. Rozwija doświadczenie wartości w sensie bardzo szerokim i wąskim zarazem. W jaki sposób można wspomóc dziecko w rozwoju jego potencjału? Widzi, przeżywa, wyraża się w swoim rysowaniu, malowaniu, lepieniu. Czy do końca uświadamia sobie z czasem swoje możliwości?

Okres dzieciństwa jest to najdynamiczniejszy i najbardziej znaczący proces rozwoju ekspresji – twórczości dziecka, w tym plastycznej. W toku rozwoju kształtuje ono obraz przedmiotu w pracy plastycznej, począwszy od bazgrot aż do schematu rysunkowego. Jest to cecha rozwojowa jego twórczości, ale czy można poza jej ramami stymulować rozwój jego twórczości, wyjść poza ramy określone jego dynamiką rozwojową, przekroczyć ją? Uważam, że można i należy tutaj m.in. uwzględnić wiedzę z psychologii rozwojowej, psychologii i pedagogiki twórczości, z psychologii widzenia,

estetyki i wiedzy o sztuce. Jedną z istotnych dróg stymulacji twórczości plastycznej dziecka i nie tylko jest kształcenie, a także właściwie kształtowanie jego percepcji wzrokowej. Nie polega to na technicznym opanowaniu umiejętności plastycznych, ale na rozwoju doświadczenia dziecka, jeśli chodzi o jego percepcję wzrokową i wykorzystanie go w działaniu plastycznym. Doświadczenie wzrokowe dziecka jest kształtowane w toku tworzenia sytuacji spostrzegania danych bodźców o charakterze ogólnym, jak kolor (np. czerwienie czy błękity itd.), linia, bryła i ich swobodnej interpretacji przez uczestnika zajęć z uwzględnieniem danej jakości wizualnej. Tego rodzaju kształcenie plastyczne w edukacji dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym jest nieobecne lub obecne w minimalnym stopniu. Obejmuje raczej kształcenie młodzieży. Ma swoje korzenie w pedagogice formy oraz było i jest przedmiotem pedagogicznych, psychologicznych i artystycznych koncepcji oraz realizacji m.in. przez Rudolfa Arnheima, Antoniego Buszka, Bogdana Urbanowicza, Romana Owidzkiego, Neli Samotyhowej, Jana B. Deręgowskiego, Piotra Francuza, Stefana Kościeleckiego, Urszuli Szusćik.

Oko dziecka dostrzega znacznie więcej, o czym pisał już Stefan Szuman. Co należy w tym wypadku zrobić, by ten jego potencjał możliwości percepcji wzrokowej rozbudzić, stymulować, co oddziałuje na jego rozwój twórczości plastycznej, odbiór dzieł sztuki, zjawisk wizualnych, z którymi spotyka się w swoim życiu? W zrealizowanych przeze mnie badaniach z dziećmi w wieku przedszkolnym (dwu- i trzyletnich) oraz w młodszym wieku szkolnym (od 7 do 10 lat) wykazałam, że można kształtować percepcję wzrokową dzieci, co stymulowało ich twórczość plastyczną. Eksperyment był realizacją programu plastycznego, mającego na celu kształtowanie percepcji wzrokowej na „jakościach wizualnych” (barwie, linii i bryle). Aktywność plastyczna dzieci polegała na swobodnym działaniu i interpretowaniu plastycznym spostrzeganych „jakości wizualnych” z zawartymi w nich problemami plastycznymi i wiedzą plastyczną. Przeprowadzone badania stanowią dobry punkt wyjścia do tworzenia nowej koncepcji pedagogicznej, stymulowania działań plastycznych dzieci. Stymulacja ta otwiera dzieciom drogę do eksperymentowania w dziedzinie problemów wizualnych i plastycznych, zapewniając możliwość wykształcenia własnej struktury poszczególnych jakości wizualnych. Doświadczenia i ukonstytuowaną w ich wyniku wiedzę mogą przenieść na inne obszary swojej aktywności poznawczej. Plastyka tym samym otwiera im nowe obszary dostrzegania zjawisk, faktów, obrazu świata i siebie. Nie jest to ilustrowanie, ale budowanie obrazu przez pryzmat własnego doświadczenia w wyniku kształcenia percepcji wzrokowej.

W 2008 roku zostały opracowane standardy edukacji kulturalnej, w tym edukacji wizualnej, w których

bardzo wyraźny akcent został położony na kształcenie percepcji wzrokowej na wszystkich etapach edukacji dzieci i młodzieży. Projekt nie został wdrożony do praktyki edukacyjnej, a szkoda, bo był nowoczesny i prezentował całościowe podejście do edukacji z uwzględnieniem sztuki. Przystawał do wymagań i standardów kształcenia w edukacji XXI wieku. Była to propozycja edukacji otwartej przez działania artystyczne.

Twórczość plastyczna dziecka a znak plastyczny i nie tylko

Co obok percepcji wzrokowej, jej rozwoju w toku doświadczenia życiowego, w tym edukacyjnego, może być brane pod uwagę w analizie twórczości plastycznej dziecka, budowaniu obrazu przedmiotu w pracy? Obserwując dziecko w trakcie procesu rysowania, istotne jest zwrócenie uwagi na słowo, które mu towarzyszy. Zarówno słowo, jak i rysunek są wyrazem i zapisem myśli. Twórczość plastyczna dziecka może być rozpatrywana również jako proces, który jest wynikiem związku między stymulacją językową (mową), a więc znakiem werbalnym, a aktywnością plastyczną (znakiem plastycznym, jakim jest rysunek). Fakt zarówno bezpośredniego, jak i pośredniego wpływu słowa na twórczość rysunkową dziecka jest przedmiotem moich zainteresowań badawczych i zrealizowanych w tym obszarze badań z dziećmi w wieku przedszkolnym (od trzech do sześciu lat) (U. Szuścik, *Znak werbalny a znak plastyczny w twórczości rysunkowej dziecka*, Katowice 2006). Znaczące są tu rozważania Marii Tyszkowej, która zwróciła uwagę na nowe możliwości otwierające się w badaniach nad rysunkiem dziecięcym dzięki włączeniu w nie badań z językoznawstwa, semiologii i semantyki. Stwarza to jej zdaniem nową perspektywę badań twórczości rysunkowej dziecka w aspekcie ewolucji znaków rysunkowych i ich znaczeń oraz procesów komunikowania się. W takim ujęciu rysunek dziecka jest traktowany nie tylko jako forma wyrazu (ekspresji) jego przeżyć, lecz także jako aktywność w tworzeniu znaków i ich znaczeń na podstawie własnych doświadczeń i ich transformacji w oparciu o znaki ze świata realnego. Jest to ważne dla formowania się życia wewnętrznego dziecka i jego aktywności wewnątrzpsychicznej. W wyniku rozwoju dziecko styka się z systemem znaków właściwych dla kultury, z której wywodzi się jego środowisko. W procesie edukacji plastycznej dzieci uczą się rozpoznawania znaków wizualnych, ich nazywania, klasyfikacji, nadawania znaczenia i tworzenia nowych znaków, jeśli chodzi o kształty, barwy, wielkości, faktury itp. Słowo bierze udział w przebudowie rysunku dziecka nie wprost, co jest istotne dla jego rozwoju. Znaki rysunkowe są zewnętrznym wyrazem zarówno myśli, wyobrażeń, słów, jak i działań dziecka. Słowo pomaga



URSZULA SZUŚCIK

w przebudowie i rozwoju rysunku dziecka. Jest ono badaczem znaków, które są nieodłączną częścią odczucia. Próbuje je odczytać. W toku rozwoju twórczości plastycznej dziecko uczy się zasad ikonicznej komunikacji. Nasuwa się w związku z tym wniosek, że należałoby się zastanowić nad programami edukacji dziecka i nie tylko, w których uwzględniono by problem rozwoju i integracji jego doświadczeń w oparciu o kształcenie w dziedzinie lingwistyki słowa i obrazu. Otwiera to nowe możliwości ogólnego rozwoju twórczego jednostki i jej stymulacji.

Należy również zwrócić uwagę na przemiany w sztuce, które dają nowe metody pracy z uczestnikami zajęć, warsztatów i innych form wspomagania rozwoju i zdolności ucznia. Należą do nich m.in.: happening, akcja plastyczna, instalacja plastyczna, drama i inne (np. działania grupy PARTner, która skupiała wokół siebie artystów plastyków propagujących sztukę i włączających ją w życie codzienne, akcje plastyczne Wiesława Karolaka, Jacka Bukowskiego, Janusza Byśzewskiego, Eugeniusza Józefowskiego, Blanki Gul-Olszewskiej czy działania artystyczno-happeningowe Wrocławskiej Szkoły Przyszłości pod kierunkiem Ryszarda M. Łukaszewicza i innych). Propozycje te wymuszają inne podejście do samej istoty procesu twórczego oraz jego organizacji i przebiegu. Zarówno twórcy, jak i twórczy nauczyciele podejmują tego rodzaju działania w pracy z dzieckiem, młodzieżą czy osobami starszymi.

W związku z tym na pytanie, czy sztuka jest potrzebna współczesnej edukacji, odpowiedź brzmi „tak”. Bez sztuki nie będzie nas, staniemy się barbarzyńcami, co podkreślał już klasyk wychowania przez sztukę Herbert Read. Sztuka odzwierciedla czas, ludzi i ich duchowość. Nadaje głęboki wymiar humanistyczny edukacji i wychowaniu, o czym przypomina prof. Irena Wojnar. ■

Praca Nadii lat 3.
Baloniki czerwone
i zielone na balu u bombek
żółtych i niebieskich